



**JOANNA
JURECZKO-WILK**

redaktor wydania

To będzie weekend obfity w wydarzenia. W sobotę 17 września młodzi z całej archidiecezji warszawskiej spotykają się na Polach Wilanowskich, by „szukać i odnaleźć Chrystusa”. Tegoroczne spotkanie wyraźnie nawiązuje do sierpniowego Światowego Dnia Młodzieży, chociażby poprzez obecność na nim polskich biskupów, którzy głosili katechezy w Kolonii. W niedzielę zaś wielką uroczystość przeżywa sanktuarium w Rokitnie k. Błonia. Tamtejszy cudowny wizerunek Matki Bożej otrzymuje korony. I chociaż Maryja z Rokitna czczona jest jako Wspomożycielka Prymasów Polski, od wieków Jej łagodne, ale przenikliwe wejście z obrazu poruszało serca nie tylko osób duchownych. ■

Papieskie stypendia

Pierwsze wnioski

Warszawa przeznaczy w tym roku 1,8 mln zł na stypendia, które uczczą pamięć Jana Pawła II.

Do stołecznego ratusza napływają już pierwsze wnioski o stypendia im. Jana Pawła II, które przyznawać będzie nowo powołane Warszawskie Centrum Myśli Jana Pawła II. Z inicjatywą stypendiów wystąpił prezydent Lech Kaczyński. Stypendium przeznaczone jest dla młodych ludzi z całej Polski, uczących się w Warszawie, którzy mimo trudnych warunków materialnych, rodzinnych lub zdrowotnych osiągają dobre wyniki w nauce i interesują się spuścizną po Janie Pawle II. Zasady i regulamin przyznawania pomocy można znaleźć na stronie: www.stypendiajp2.pl

W tym roku stypendia w wysokości od 200 do 1500 zł otrzyma około pięciuset uczniów. **WB**

(na podstawie materiałów KAI)

W rocznicę zamachu na WTC

Pojednać się



W czwartą rocznicę zamachów terrorystycznych w USA na placu Zamkowym odbył się międzyreligijny koncert „Nieobojętni patrzaj inaczej”.

Głównym przesłaniem koncertu było propagowanie pojednania religii i kultur oraz życia w porozumieniu i pokoju. Podczas imprezy (na zdjęciu) wystąpiły zespoły chrześcijańskie, żydowskie i muzułmańskie, m.in.: Urszula Makosz, zespół Klezma-

tes, muzułmański zespół taneczny Tatarów „Buńczuk” z Białegoostoku i Bełchatów Gospel Singers. O godz. 21.37 uczestnicy zapalili świece i na stojąco odśpiewali „Barkę”. Honorowy patronat nad koncertem objął m.in. naczelny rabin Polski Michael Schudrich i przewodniczący Najwyższego Kolegium Muzułmańskiego Związku Religijnego w RP mufti Tomasz Miśkiewicz. Koncert organizowany został przez Fundację Dzieło Odbudowy Miłości przy wsparciu Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy. ■

KSIĘŻA POKONALI TELEWIZJĘ



Piłkarska reprezentacja księży z Caritas Polska pokonała 6:3 w meczu na stadionie „Kosa Konstancin” pracowników Telewizji Polskiej. Trzy gole strzelił znany piłkarz Roman Kosecki, który wspomagał drużynę Caritas. Pozostałe gole strzelili: ks. Marcin Kamiński, ks. Andrzej Zalewski oraz ks. Robert Grzybowski. Kapitanem drużyny Caritas był wicedyrektor Caritas Polska, o. Zdzisław Świniarski. W drużynie Przyjaciół Programu 2 TVP zagraли m.in. wiceprezes TVP – Piotr Gawel, członek zarządu TVP – Stanisław Wójcik, dyrektor programu sportowego Dwójki – Tomasz Ziółkowski, były piłkarz – Jerzy Urban oraz Przemysław Babiarz i inni dziennikarze sportowi. Towarzyski mecz piłki nożnej zainaugurował obchody 15-lecia działalności Caritas w Polsce. ■

Zwycięska reprezentacja księży z Caritas

Wizyta zwierzchnika Kościoła prawosławnego w Gruzji

REZYDENCJA PRYMASA POLSKI. Kard. Józef Glemp przyjął 6 września w Warszawie zwierzchnika Gruzjińskiego Kościoła Prawosławnego patriarchę Eliasza II. Gościowi i całej delegacji gruzińskiej towarzyszył zwierzchnik Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego metropolita Sawa. Ksiądz Prymas подарował swemu gościowi obraz Matki Bożej Częstochowskiej, a sam otrzymał

od niego ikonę św. Jerzego, patrona Gruzji. „Przede wszystkim pozdrowiłem kardynała Glempa w imieniu starożytnego Kościoła gruzińskiego, założonego przez św. Apostoła Andrzeja Pierwszego Powołanego” – powiedział po spotkaniu patriarcha Eliasza. Dodał, że tak jak św. Andrzej i założyciel Kościoła rzymskiego św. Piotr byli braćmi, tak i stosunki między obu Kościołami zawsze były braterskie.



To była okazja do spojrzenia na Kościół, mało u nas znany, podobnie zresztą jak i cała Gruzja – powiedział po spotkaniu Prymas Polski

Odnaleziony modlitewnik

WARSZAWA. W piwnicy domu przy ul. Dzielnej policja odnalazła XVI-wieczny graduał, skradziony przed rokiem z bazyliki salezjanów w Czerwińsku. Graduał to bogato zdobiony modlitewnik wraz ze zbiorem pieśni mszalnych – unikatowa pozostałość po kanonikach regularnych, którzy w średniowieczu mieli w Czerwińsku bibliotekę. W Polsce zachowało się zaledwie sześć takich ksiąg, a wartość

każdej z nich jest szacowana na ok. 15 mln dolarów. Egzemplarz z Czerwińska zaginęła w sierpniu ubiegłego roku z zabezpieczonego pomieszczenia muzealnego. Złodzieje zrabowali wtedy także wyroby z kości słoniowej oraz zbiór rzymskich i greckich monet z III i IV w. Policja od początku przypuszczała, że była to kradzież na zamówienie. W związku z tą sprawą zatrzymano dwóch mężczyzn.

Złodzieje wrócili

NAPAD NA BANK. Rankiem 7 września po raz drugi w tym roku złodzieje napadli na oddział Banku BPH przy ul. Wolumen i zrabowali pieniądze. Ich łupem padło tym razem ok. 30 tys. zł. Pod koniec kwietnia zrabowano 20 tys. zł. Nie wia-

domo, czy napadu dokonała ta sama grupa. Dotychczas policji nie udało się ustalić sprawców napadów. W tym roku złodzieje włamywali się do stołecznych banków już siedem razy. Pięć z nich to napady na placówki BPH.

Modlitwa na Łazienkowskiej

WARSZAWA. 11 września 1944 r. niemieckie samoloty zbombardowały kościół Matki Bożej Częstochowskiej na Powiślu. Runęły sklepienia i mury kościoła, grzebiąc pod sobą około stu osób, które schroniły się w dolnym kościele, oraz rannych żołnierzy powstania warszawskiego. 61 lat od tamtego tragicznego dnia odbyła się w kaplicy przy ul. Łazienkowskiej uroczysta Msza św. w intencji poległych oraz poświęcenie pamiątkowej tablicy. Mszy przewodniczył ks. Marcin Brzeziński, dyrektor Radia Józef, a uczestniczyli w niej rodziny poległych oraz

osoby związane z tym miejscem. Później nastąpiło poświęcenie kamiennej tablicy upamiętniającej żołnierzy AK i mieszkańców pobliskich domów, wmurowanej przy wejściu do górnego kościoła. – Uczczenie pamięci poległych w tym miejscu warszawiaków było dla mnie powinnością, którą narzeczcie można było zrealizować. Przechodząc ulicą Łazienkowską, warto pomodlić się za tych, którzy tutaj zginęli – mówi inicjator upamiętnienia ofiar, rektor Ośrodka Duszpasterskiego Rodziny Rodzin ks. prałat Rafał Markowski, opiekujący się obiektem przy Łazienkowskiej.

Bp Dziuba: brakuje wdzięczności dla pracy rolników

DOMANIEWICE. Kilka tysięcy wiernych z diecezji łowickiej zgromadziło się wokół XVII-wiecznej kaplicy Matki Bożej Pocieszycielki Strapionych w Domaniewicach na Mszy św. dziękczynnej za tegoroczne plony. Biskup łowicki Andrzej Dziuba ubolewał w homilii nad zanikającym we współczesnej Polsce poczuciem wdzięczności i zrozumienia dla rolniczej

pracy. „Praca na roli jest dziś spychana na margines, sugeruje się, że nie zasługuje ona na taki sam szacunek, jak inne rodzaje pracy” – mówił hierarcha. Dramatem nazwał sytuację, gdy nakład kosztów produkcji znacznie przewyższa uzyskane dochody i zaapelował do rządzących, by w sposób odpowiedzialny i sprawiedliwy podjęli trudne sprawy wsi.

Pierwsze obchody liturgicznego wspomnienia bł. I. Kłopotowskiego

LORETTO. 7 września po raz pierwszy obchodzono liturgiczne wspomnienie bł. ks. Ignacego Kłopotowskiego, założyciela zgromadzenia sióstr loretańskich. W sanktuarium w Loreto k. Wyszkowa postulatorzy w procesie beatyfikacyjnym: ks. prałat Stefan Kośnik i ks. prałat Marian Rola odprawili Mszę dziękczynną przy relikwiach nowego błogosławionego. Uczestniczyło w niej kilkadziesiąt sióstr loretańskich z kraju i zagranicy, z matką generalną Zofią Chomiuk na czele, oraz przybyli pielgrzymi. Ks. Ignacy Kłopotowski zmarł 7 września 1931 r. Rozpoczęty w 1988 r. proces zakończył się beatyfikacją 19 czerwca 2005 roku w Warszawie.



Kustosz sanktuarium zaprasza kapłanów i świeckich do nawiedzania sanktuarium

Zapowiedzi

■ KORONACJA
W ROKITNIE

18 września Prymas Polski kard. Józef Glemp koronuje w Rokitnie obraz Matki Bożej Prymasowskiej Wspomożycielki. Wsadzane kamieniami złote korony ufundowali Prymas Polski i zgromadzenie księży orionistów, które opiekuje się sanktuarium. Msza koronacyjna rozpocznie się o godz. 13.00.

■ ZAKOŃCZENIE
FESTIWALU

To już ostatnia szansa, by posłuchać koncertów organowych, odbywających się w archikatedrze warszawskiej w ramach XII Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej „Organy Archikatedry”. 18 września o godz. 16.00 zagra Hiszpan Esteban Elizondo.

■ TANCERZE
NA WÓZKACH
W ŁOMIANKACH

24 i 25 września w Łomiankach odbędzie się Puchar Europy w Tańcu na Wózkach. Zawody będzie można obejrzeć w hali sportowej Integracyjnego Centrum Dydaktyczno-Sportowego, przy ul. Staszica 2. W programie zawodów znajdują się tańce standardowe i latynoamerykańskie oraz pokaz zespołów tanecznych. W kwietniu w Łomiankach odbyły się mistrzostwa Polski niepełnosprawnych tancerzy.

■ BEZ PRZEMOCY
W RODZINIE
I NA ULICY

Słowa Jana Pawła II: „Na drodze przemocy nie można dotrzeć do lepszej przyszłości” stały się hasłem III Międzynarodowej Konferencji „Stop przemocy w rodzinie, szkole i na ulicy”, która odbędzie się 26 i 27 września w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. Jej organizatorami są Katolicka Fundacja Pomocy Osobom Uzależnionym i Dzieciom KARAN oraz Urząd Miasta Stołecznego Warszawy.

Warszawa–Grodno

Dary nadal płyną

5 września do Mińska i Grodna dotarły pierwsze transporty darów, przekazanych przez mieszkańców Warszawy na rzecz Polaków na Białorusi.

W czasie dwutygodniowej zbiórki, odbywającej się pod hasłem: „Warszawiacy solidarni z Grodnem”, zebrano ponad 120 metrów sześciennych darów. Warszawiacy przynieśli torby z żywnością, środkami czystości, odzieżą, polskimi książkami i przyborami szkolnymi dla dzieci. Nie brakowało też nietypowych darów, np. tysiąca grzejników czy dwustu ciepłych kurtek. Dary zbierano w ciężarówce stojącej przed ratuszem. Przekazywali je warszawiacy, ale też stołeczne firmy.

W imieniu prezydenta Lecha Kaczyńskiego na Białoruś pojechała Joanna Kluzik-Rostkowska, pełnomocnik prezydenta ds. kobiet i rodziny. Ze względu na napiętą sytuację na Białorusi, nie ujawniono daty ani trasy przejazdu konwoju z darami. Joanna Kluzik-Rostkowska spotkała się w Grodnie z kierownictwem Związku Polaków na Białorusi, nieuznanym przez reżim Łukaszenki. Rozeznała, czego najbardziej



ARCHIWUM MIASTA

potrzeba naszym rodakom z Białorusi.

– Większość Polaków na Białorusi żyje w strasznej biedzie. Utrzymują się z 50, 60 dolarów miesięcznie, przy cenach czasami kilkakrotnie wyższych niż w naszym kraju – mówiła pełnomocnik po powrocie do Polski.

Joanna Kluzik-Rostkowska zapowiedziała, że urzędnicy warszawscy, przy pomocy mieszkańców stolicy, nadal będą pomagać białoruskiej opo-

Pełnomocnik prezydenta Warszawy w rozmowie z Angeliką Borys (z lewej) pytała, jaka pomoc jest potrzebna białoruskiej opozycji

zycji. Prywatne osoby już zaoferowały ufundowanie stypendiów dla pięciu studentów, chcą też regularnie wysyłać paczki na Białoruś.

– Jesteśmy im winni pomoc – mówiła Kluzik-Rostkowska.

Prezes ZPB Angelika Borys została zaproszona na spotkanie Warszawianek Solidarności, które odbyło się 12 września w Ogrodach Frascati w Warszawie.

JJW

KIK na Freta?

Domowo u dominikanów

Już nie na Kopernika, tymczasowo na Obożnej. Czy warszawski Klub Inteligencji Katolickiej znajdzie przystań u dominikanów na Nowym Mieście?

Kilka tygodni temu pisaliśmy, że stołeczny KIK zmuszony był opuścić wieloletnią siedzibę przy ul. Kopernika i szukać nowej. Znalazł ją w budynku przy ul. Obożnej, gdzie do niedawna mieściła się redakcja tygodnika „Solidarność”. Niestety, nie jest to lokalizacja ide-

alna i ostateczna. Brakuje dużych pomieszczeń na spotkania w większym gronie, a także miejsca chociażby na ustawienie fortepianu. Dlatego KIK szukał dalej.

Znalazł dogodną siedzibę w dawnym budynku przedszkole, odzyskanym przez dominikanów na Nowym Mieście. Budynek jest obszerny, położony pośrodku zielonego i cichego podwórza. Dominikanie przeznaczili go dla różnych grup duszpasterskich.

Budynek wymaga jednak remontu. Sprzedaż KIK-owi części powierzchni pozwoliłaby na sfinansowanie gruntownego remontu. KIK jest bardzo zainteresowany tą propozycją, kończy rozmowy na temat spląt zakupu. Teraz rozpocznie akcję zbierania funduszy wśród swoich członków i sympatyków. Do zebrania będzie blisko 1,3 mln zł. Pieniądze potrzebne są na zakup 300-metrowej siedziby i jej remont.

JJW

Kolumbowie Trze

Nie są organizacją zbrojną, choć ich nazwa, napoleońskie kapelusze z piórem i lśniące szable mogą to sugerować. **Jeśli już o coś walczą, to o lepszy, bardziej chrześcijański świat.** Kim zatem są Rycerze Kolumba, których ekspansję w Polsce zapowiedział Carl Anderson, szef największej organizacji laikatu na świecie?

tekst
TOMASZ GOŁĄB*

W historii Kościoła żadne stowarzyszenie świeckich nie było tak liczne. I tak bogate. Jeszcze w tym roku ruszy nabór w Polsce. Choć Polaków wśród Rycerzy Kolumba, głównie pośród amerykańskiej Polonii, jest już sporo. Dziś niejednokrotnie rady rycerskie stanowią główny filar parafii w tysiącach lokalnych kościołów w Ameryce i na całym świecie.

Od początku Knights of Columbus skupiało tylko mężczyzn, a do najważniejszych jego celów należała praca na rzecz

duchowego odrodzenia i wychowania mężów i ojców rodzin oraz wspieranie Kościoła na różne sposoby: materialne, modlitewne i inne. Na czele organizacji stoi najwyższy rycerz, którym obecnie jest Carl A. Anderson, były pracownik Białego Domu za prezydentury Ronalda Reagana, odpowiedzialny za kontakty z grupami religijnymi i etnicznymi w Biurze Rzecznika Prezydenta. Anderson jest członkiem Papieskiej Akademii Życia i był wiceprzewodniczącym założonego przez rycerzy Papieskiego Instytutu im. Jana Pawła II ds. Studiów nad Małżeństwem i Rodziną w Waszyngtonie.

Miliony dolarów, miliony godzin

Polska będzie pierwszym krajem Rycerzy Kolumba na starym kontynencie. Decyzja o utworzeniu u nas struktury organizacji Knights of Columbus zapadła podczas obradującego w Chicago 123. zjazdu Rycerzy.

– Kardynał Józef Glemp, kard. Franciszek Macharski i abp Stanisław Dziwisz zaprosili nas, byśmy zaszczyli w Polsce struktury Rycerzy Kolumba. Tak zrobimy – ogłosił Carl Anderson. Podkreślił, że wiara katolicka w Polsce jest silna, mimo że w Europie praktyki religijne słabną.

Dotychczas ta największa świecka organizacja katolicka na świecie działała głównie w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Dokładnie sto lat temu rycerze zawędrowali do Meksyku i na Filipiny. Do Rycerzy należy dziś ponad 1,7 mln osób. Tylko w ciągu ostatniego roku organizacja przekazała 135 milionów dolarów na cele charytatywne, a jej członkowie przepracowali charytatywnie 63 miliony godzin. Człon-



RYSZARD RZEPECKI

kowic organizacji znani są też ze swego szczególnego zaangażowania na rzecz honorowego krwiodawstwa. Rycerze, których codzienne pozdrowienie brzmi „Vivat Jesus”, zbierają środki na kształcenie kleryków w krajach Trzeciego Świata, na wydawanie tam literatury religijnej, budowę kościołów itp. Finansowali koszty remontu sali kinowej i pomieszczeń filmoteki watykańskiej, a także satelitarne transmisje liturgiczne z Watykanu: obchodów Bożego Narodzenia, Wielkiego Piątku i Wielkanocy, pogrzebu Jana Pa-

Rycerze bywają w Polsce. W czerwcu 2005 r. uczestniczyli w Kongresie Eucharystycznym

wła II oraz inauguracji pontyfikatu Benedykta XVI. Czy dlatego nazywani są „prawą ręką Kościoła”, a kolejni papieże uznają ich za najsilniejszego sprzymierzeńca Kościoła katolickiego w programach ewangelizacji i wychowania katolickiego?

Najbogatsze stowarzyszenie świeckich

Jan Paweł II dziękował m.in. za „niewyczerpane poparcie, jakiego Zakon udziela misji Kościoła”.

pozdrawiać się słowami: „Wiwat Jezus”?

eciego Tysiąclecia



Z napoleońskimi kapeluszami na głowach, z delikatnie powiewającym piórem w kolorze delikatnego fioletu, soczystej zieleni bądź śnieżnobiałej bieli; ubrani w nieskazitelnie białe koszule pod idealnie skrojonymi smokingami, powiewne peleryny, ze srebrzystą szpadą u boku, są „atrakcją” wielu oficjalnych uroczystości za oceanem.

Kiedy blisko półtora roku temu Anderson przedstawił dokonania Knights of Columbus polskiemu episkopatowi, wzbudził spory entuzjazm. Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski abp Józef Michalik pochwalił Rycerzy za budzenie odpowiedzialności laikatu i szukanie nowych form obecności chrześcijaństwa w nowoczesnym świecie. Jego uwagę zwróciła zwłaszcza działalność ubezpieczeniowa. To z niej pochodzi większość środków na projekty finansowane przez Rycerzy.

W obronie księży i nienarodzonych

Rycerze pomagają również niekatolikom, a nawet niechrześcijanom, np. przekazali 2 tys. wózków inwalidzkich niepełnosprawnym w Afganistanie. Od dwóch lat Rycerze angażują się w promowanie kultu Miłosierdzia Bożego. Ponad setka obrazów Chrystusa, namalowanych według wizji św. Faustyny, krąży po wszystkich parafiach, w których obecni są Rycerze. W 2003 r. przesłali 10 tys. różańców żołnierzom amerykańskim przebywającym w regionie Zatoki Perskiej. We współpracy z ordynariatem połowym Stanów Zjednoczonych przygotowali również 100 tys. kieszonkowych modlitewników. W 2002 r., gdy w USA wybuchł skandal księży pedofilów, Rycerze rozpoczęli w ame-

rykańskich mediach kampanię modlitw i wsparcia dla duchownych. Chcieli przypomnieć i podkreślić, że poza skandalami na tle seksualnym, obciążającymi stosunkowo niewielką liczbę osób, które sprzeniewierzyły się swemu powołaniu, istnieje ogromna większość tych, którzy „służą Kościołowi katolickiemu z wielką szlachetnością, godnością i uczciwością”.

– Postawiliśmy też sobie za zadanie obronę prawa do życia nienarodzonych, aby kultura życia zwyciężyła nad zdającą się u nas przeważać kulturą śmierci. Chcemy umacniać instytucję małżeństwa i rodziny jako najważniejszych filarów naszej cywilizacji. Jeśli dopuścimy, aby te wartości zanikały, to upadek naszej cywilizacji będzie tylko kwestią czasu, jak to się działo już nieraz w historii – podkreśla Carl Anderson.

Za tę działalność w 2001 r. Rycerze Kolumba otrzymali nagrodę pokojową Fundacji „Droga do Pokoju”, ustanowioną przez stałego obserwatora Stolicy Apostolskiej przy ONZ.

Przejdą Wisłę i Atlantyck

Ks. Michael J. McGivney, proboszcz parafii w New Haven, w stanie Connecticut, marzył, by założone przez niego w piwnicy kościoła Najświętszej Maryi Panny w marcu 1882 r. stowarzyszenie nie tylko głębiej zakorzeniło Kościół w życiu rodzinnym, ale propagowało również działalność ubezpieczeniową. Miał to chronić przyszłość rodzin Rycerzy w razie nieszczęśliwego wypadku. Ks. McGivney nie mógł jednak przypuszczać, że zaproponowane przez niego rozwiązanie będzie należeć do pięciu najlepszych te-

go typu ubezpieczeń na świecie, a wartość polis przekroczy 50 miliardów dolarów.

Do tej pory żadna organizacja kościelna w Polsce nie rozpoczynała działalności, oferując oprócz formacji religijnej, także profity finansowe. Czy to się u nas przyjmie? ■

Przy pisaniu korzystałem z informacji KAI



JAK TO DZIAŁA?

Na szczycie organizacji jest Rada Najwyższa Zakonu, której członkowie pod kierownictwem Najwyższego Rycerza kształtują politykę bractwa i zajmują się działalnością ubezpieczeniową. Najwyższy Rycerz czuwa nad sprawami bieżącymi, zwłaszcza w dziedzinie rozwoju i ubezpieczeń na szczeblu centrali i poszczególnych oddziałów. Drugi szczebel tworzą Rady Stanowe. Każdy stan w USA i prowincja w Kanadzie (w Polsce odpowiednikiem mogą być diecezje) ma swoją Radę z własnymi członkami, przewodniczącym i dyrektorami. Na najniższym szczeblu jest 12 tysięcy rad terenowych działających przy parafiach i wspierających je. Każda rada parafialna liczy co najmniej 30 członków i działa za zgodą proboszcza i z jego aktywnym udziałem. ■

– Wsparcie to okazywane jest szczególnie w postaci Fundacji Vicarius Christi, będącej znakiem solidarności Rycerzy Kolumba z następcą św. Piotra w jego trosce o Kościół powszechny, ale przejawia się również w codziennych modlitwach i dziełach apostolskich, podejmowanych przez tak wielu rycerzy w ich radach lokalnych, parafiach i wspólnotach – powiedział Ojciec Święty do członków stowarzyszenia podczas audycji w październiku 2003 r.

Kilka tygodni temu kapelan Rycerzy przekazał Benedyktowi XVI kolejny czek fundacji, tym razem na 1,6 mln dolarów.

Warszawski Festiwal Organowy

Organy Śródmieścia

W ciągu ostatnich stuleci wzniesiono w śródmiejskich i warszawskich świątyniach kilkadziesiąt różnego typu organów piszczałkowych. Ich konstrukcja, możliwości brzmieniowe, cechy indywidualne dla każdego instrumentu uykają uwagę przeciętnego słuchacza.

Organy są ze swej natury instrumentem bardzo skomplikowanym, a ich różnorodność stanowi piękno samo w sobie.

– W Warszawie mamy przeróżne instrumenty, które bardzo często nadają się doskonale do działalności koncertowej. Wystarczy wymienić organy zaliczane do „ekstraklasy koncertowej” w archikatedrze św. Jana, zabytkowy instrument z XVIII w. w katedrze połowej czy instrument stojący nie na chórze organowym, ale w na-

wie głównej kościoła św. Marcina. Cykl „Organy Śródmieścia – Warszawski Festiwal Organowy” ma za zadanie prezentować różne organy Śródmieścia i całe warszawskie „bogactwo organowe” – zwraca uwagę Przemysław Kapituła, warszawski organista.

Z jego inicjatywy w 2000 r. powstał i trwa do dziś cykl koncertów „Organy Śródmieścia – Warszawski Festiwal Organowy”. Odbywa się we wrześniu i październiku w kościołach Śródmieścia. Program każdego recitalu dopasowany jest do specyfiki konkretnego instrumentu. Koncerty organowe w wykonaniu organistów wirtuozów poprzedza komentarz z informacją dotyczącą historii i budowy organów. Więcej informacji pod adresem www.kapitula.org.

KALENDARZ KONCERTÓW (RECITALE ORGANOWE):

18 WRZEŚNIA, GODZ. 19.00 – Przemysław Kapituła, kościół św. Jana Bożego, ul. Bonifratska 12

25 WRZEŚNIA, GODZ. 17.00 – Gedymin Grubba, kościół św. Aleksandra, ul. Książęca 21

2 PAŹDZIERNIKA, GODZ. 18.30 – Jakub Garbacz, kościół św. Józefa Oblubieńca NMP, ul. Krakowskie Przedmieście 34

9 PAŹDZIERNIKA, GODZ. 21.00 – Przemysław Kapituła, kościół Matki Bożej Łaskawej, ul. Świętojańska 10

16 PAŹDZIERNIKA, GODZ. 18.00 – Waldemar Krawiec, kościół św. Franciszka Serafickiego, ul. Zakroczymska 1

23 PAŹDZIERNIKA, GODZ. 17.00 – Robert Grudzień, kościół św. Benona, ul. Piesza 1

30 PAŹDZIERNIKA, GODZ. 16.00 – Robert Grudzień, kościół św. Marcina, ul. Piwna 9/11

Przesłanie brata Rogera

Testament miłości

Każdy człowiek

potrzebuje miłości, szuka

jej. Nierzadko w swoim do

niej dążeniu nie zauważa

darmo i bez warunków

danej – miłości Boga. „Jego

miłość jest ogniem” – tak

pisze brat Roger z Taizé.

Ostatnio wszystkim wstrząsnęła

jego śmierć. Zginął brat każdego

z nas, który całe swoje życie oddał

budowaniu, jednoczeniu

i prowadzeniu do Chrystusa.

Brat Roger z Taizé, dla którego każdy człowiek był bratem w Chrystusie, umiał kochać Boga w ludziach, zwłaszcza młodych. Całe jego życie było świadectwem, darem dla innych. Uśmiechem i pokornym miłowaniem Chrystusa.

Teraz, gdy go zabrakło, pozostaje wspólnota Taizé – dzieło brata Rogera; pozostają również jego słowa. Możemy je sobie przypominać i rozważać dzięki Wydawnictwu Księży Marianów MIC, które wydało niewielką rozmiarami, ale bardzo bogatą w treści książkę „Bóg może tylko kochać”. Niezwykły to zbieg okoliczności, że książka, którą wydawnictwo wpisało w swoje plany jeszcze w 2004 roku, drukarnię opuściła kilka dni po śmierci autora. A zatem polski czytelnik otrzymuje ją jako swego rodzaju testament brata Rogera.

Książka zawiera wskazania duchowe dla współczesnego człowieka. Czytając je, odnosimy wrażenie, że brat Roger



siedzi koło nas i mówi właśnie do nas: o ufności, miłości, uzdrowieniu serca. Mówi o rzeczach najważniejszych prosto i bez teologicznego żargonu, choć czerpie z teologii różnych wyznań chrześcijańskich. Jednak

przede wszystkim dzieli się swoim doświadczeniem wiary i wspólnoty. Nierzadko wspomina jakieś znaczące chwile ze swojego życia, zwłaszcza dzieciństwo i młodość.

Treści zawarte w książce brata Rogera niosą nadzieję, tchną optymizmem: że możliwy jest ekumenizm w praktyce, miłość bliźniego, duch modlitwy i wspólnoty w młodych ludziach. Wspólnota Taizé, „ta mała wiosna” – jak powiedział bł. Jan XXIII, z której duchowego bogactwa wielu, zwłaszcza młodych ludzi ciągle korzysta. Brat Roger powiedział, że „życie wspólnoty może stać się znakiem, że Bóg jest miłością i tylko miłością”. Książka zawiera także trzy listy, które brat Roger skierował do uczestników Europejskich Spotkań Młodych w latach 2001–2003.

„Czy nie po to Chrystus przyszedł na ziemię, żeby każdy człowiek wiedział, że jest kochany?”. Brat Roger wiedział to z pewnością. 16 sierpnia 2005 roku, gdy umierał, również.

Ks. MARCIN BRZEZIŃSKI

Brat Roger z Taizé, Bóg może tylko kochać, tłum. M. Prussak, Wydawnictwo Księży Marianów MIC, Warszawa 2005, s.112.

■ R E K L A M A ■

www.radiojozef.pl

96,5^{fm}

Poradnia Uzależnień

w soboty po godz. 22



Katolickie Radio Archidiecezji Warszawskiej Radio Józef 96,5 fm, ul. Łazienkowska 14, 00-449 Warszawa tel. (22)626 96 69, www.radiojozef.pl

Barok Forum 2005

Czego dawniej słuchano?

Balet dworski, żywe obrazy z epoki baroku, pieśni miłosne i biesiadne – to warszawiacy mogli zobaczyć i usłyszeć w czasie imprez Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Barokowej „Barok Forum”, który trwa w stolicy.

Przechodnie nie kryli zdziwienia, gdy 3 września na Krakowskim Przedmieściu zobaczyli tancerzy w dawnych strojach, podrygujących w takt skocznej muzyki. Od ulicy Królewskiej do Ogrodu Saskiego przejechała ustrojona kwiatami i koszami owoców laweta, na której tańczył balet dworski pod kierunkiem Romany Maciuk-Angel. Przygrywała mu Kapela Dworska Consortium



ARCHIWUM FUNDACJI DOM

Sedinum, pod dykcją Urszuli Stawickiej. Kolorowa parada trzykrotnie się zatrzymywała i odgrywała scenki związane z czterema porami roku. Można je było zobaczyć przy kościele św. Anny, przed

Barokowe rytmy w Ogrodzie Saskim

pomnikiem Adama Mickiewicza oraz przed Hotelem Bristol, na tle fontanny Ogrodu Saskiego. Od rana w Ogrodzie Saskim można było zobaczyć żywe obrazy w sielskiej scenerii epoki baroku.

Międzynarodowy Festiwal Muzyki Barokowej zorganizowała w stolicy Fundacja DOM, przy współudziale Akademii Muzycznej w Warszawie, urzędów miasta i marszałkowskiego. Do 11 września warszawiacy wysłuchali koncertów czołowych wykonawców muzyki dawnej z Polski, Niemiec, Czech i Węgier. Spektakle muzyczne i koncerty odbywały się w Ogrodzie Saskim, na placu Zamkowym, a także w barokowych kościołach: seminarijnym oraz sióstr wizytek.

Na zakończenie festiwalu, 11 września, na placu Zamkowym wystąpili: zespół taneczny „Alta Danza”, zespół „Musical Playground” oraz Chór Kameralny „Fresca Voce”.

Po powodzeniu pierwszej edycji Barok Forum, organizatorzy zapowiadają jego kontynuację w latach następnych. **WB**

Góra Kalwaria

Jubileusze w rocznicę

W kościele Wieczery Pańskiej na Mariankach w Górze Kalwarii – świątyni, do której w XVII w. przybył o. Stanisław Papczyński, założyciel Zgromadzenia Księży Marianów, odbędą się uroczystości związane z rocznicą jego śmierci.

– Ojciec Papczyński zmarł 17 września 1701 r., a uroczystości rocznicowe odbywają się zawsze w najbliższą niedzielę po tej dacie. W tym roku będzie to 18 września. Są one skromniejsze niż majowe, związane z urodzinami o. Stanisława, ale spodziewamy się około tysiąca pielgrzymów – mówi kustosz świątyni ks. Jan Kosmowski MIC.

Równocześnie z uroczystościami rocznicowymi obchodzone są jubileusze kapłańskie i zakonne. W tym roku m.in. czterech księży świętować będzie 50-lecie kapłaństwa. Mszę św. o godz. 12.00 odprawią przedstawiciele

władz zakonu z Rzymu i prowincji oraz księży z całej Polski.

Po strawie dla ducha gospodarze zapraszają pielgrzymów na gorącą grochówkę z kielbasą.

O. Stanisław Papczyński był pierwszym Polakiem, który założył w Polsce pierwsze zgromadzenie męskie. Było to w 1673 r. w Puszczy Korabiewskiej k. Skierniewic, zwanej obecnie Puszcza Mariańska. Poświęcił je Niepokalanemu Poczęciu NMP, dwa wieki przed ogłoszeniem tego dogmatu przez Kościół. O. Papczyński zmarł w opinii świętości w Górze Kalwarii w 1701 r. Tam też w kościele Wieczery Pańskiej spoczywają jego doczesne szczątki. Jego proces beatyfikacyjny rozpoczęto w Warszawie w 1767 r. Wznowiono go w Rzymie w 1953 r. 13 czerwca 1992 r. Jan Paweł II podpisał dekret o heroicznosci cnót sługi Bożego o. Papczyńskiego.

MK

IX Festiwal Nauki

Bez tajemnic

16 września już po raz dziewiąty w Warszawie startuje Festiwal Nauki. Ponad sto instytucji pokaże młodzieży zagadnienia naukowe, w formie gier, zabaw i doświadczeń.

Festiwalowe imprezy, które potrwają do 25 września, skierowane są głównie do uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Zapewne jednak, równie chętnie wezmą w nich udział także nauczyciele i rodzice. A propozycji jest wiele.

Będzie można na przykład zbadać swój kod DNA, zajrzeć do wnętrza komórki, zobaczyć plamy na Słońcu, zrobić własny krem-żel do twarzy, poznać skarby opactw i klasztorów polskich. Ciekawscy będą mogli podpatrywać życie mrówek i „zobaczyć coś, czego nie można widzieć”. Naukowcy wyjaśnią, dlaczego roślin nie można otruć cyjankiem, jak można

leczyć na odległość, sterować pogodą, jak połączyć wszystkie komputery świata w jeden, jak zwierzęta odmierzają czas, a także, jak złamać szyfry i kody. Młodzież będzie miała okazję wędrować z przewodnikami i podpatrywać przyrodę, m.in. w Ogrodzie Botanicznym w Powsinie, Puszczy Kampinoskiej i Parku Łazienkowskim.

Zajęcia w ramach Festiwalu Nauki są bezpłatne. Pełny program imprez można znaleźć na stronie internetowej: www.icm.edu.pl/festiwal. Informację telefoniczną można uzyskać pod numerem tel. (22)5540702, a elektroniczną: festiwal@icm.edu.pl.

Warszawski Festiwal Nauki zyskał już renomę międzynarodową. Patronat nad nim sprawują Konferencja Rektorów Uczelni Warszawskich, Władze Polskiej Akademii Nauk oraz prezydent Warszawy. Bliźniacze imprezy organizuje już kilka kolejnych miast Polski. **JJW**

PANORAMA PARAFII

Warszawa: parafia św. Łukasza Ewangelisty

Dziękujemy za pomoc

W rok po pożarze drewnianej kaplicy św. Łukasza Ewangelisty przy ul. Górczewskiej, na kościelnym placu robotnicy uwijają się przy budowie fundamentów nowego kościoła.

Proboszcz ks. Jan Popiel odwozi busem wypożyczone narzędzia budowlane. Jest równocześnie zaopatrzeniowcem, administratorem, finansistą... I chociaż to jego pierwszy wznoszony kościół, zna się już na ceglach, zaprawach i systemach ogrzewania. Budowa kościoła odbywa się systemem gospodarczym – tańszym, ale wymagającym więcej zachodu niż przy wynajęciu firmy.

Kiedy przed rokiem, rankiem 24 września, spłonął drewniany kościół, wraz z nim spaliły się wszystkie sprzęty liturgiczne. Nie było gdzie i jak odprawić Mszy św. Z pożaru ocalał jedynie relikwiarz św. o. Pio, który poprzedniego dnia był uroczystie witany w parafii. Dzięki pomocy samorządu Bemowa i proboszczów okolicznych kościołów, w ciągu kilkunastu godzin po pożarze udało się zorganizować okna, wstawić je do refektarza budującego się domu parafialnego i tam odprawić wieczorną Mszę św. Dwa miesiące później parafianie mieli już do dyspozycji tymczasową kaplicę, zbudowaną w obrębie trzech ścian domu parafialnego. W grudniu 2004 r. Prymas Polski odprawił w niej Pasterkę.

– Dostawaliśmy pomoc od parafii z całej archidiecezji, nawet od ludzi spoza Warszawy. Także od czytelników „Gościa Niedzielnego”. To było wzruszające i budujące – podkreśla ks. Popiel.

Pomoc przydaje się także teraz, chociaż już trudniej ją uzyskać. Dom parafialny, w którym znajdują się mieszkania dla księży, sale dla licznych grup parafialnych, świetlica dla dzieci i zaplecze rekreacyjno-sportowe, wymaga jeszcze wykończenia. Kończy się też budowa fundamentów pod nowy kościół. Wydatków jest sporo, a wszystkie pokrywane są wyłącznie z darów parafian. Mieszkańców jest tylko pięć tysięcy, a większość z nich to młode małżeństwa, które spłacają kredyty mieszkaniowe.

– Nasza tragedia w pewnym sensie uwrażliwiła ludzi na potrzeby innych. My wiemy, co to znaczy nie mieć nic – mówi ks. Popiel. – Zebraliśmy duże sumy na pomoc ofiarom tsunami, a teraz na kościół



Tak przed rokiem wyglądało pogorzelisko po spalonej kaplicy



W tym roku powstaną fundamenty nowego kościoła



Tymczasową kaplicę wciśnięto pomiędzy ściany domu parafialnego

na Syberii, który budowany jest przez naszego dawnego wikariusza.

W tym roku 23 września w parafii na Górcach obchodzona będzie rocznica przybycia relikwii św. o. Pio. 23 dnia każdego miesiąca o godz. 18.00 odprawiana jest Msza św. z wystawieniem relikwiarza. Przybywają na nią czciciele o. Pio również z okolicznych parafii. 24 września parafianie będą dziękować za dobroć i wsparcie ludzi, którzy przez ten rok pomogli im zbudować kaplicę i nadal pomagają budować kościół. Będą się też modlić za sprawców podpalenia świątyni, mimo że poligji nie udało się ich ustalić.

JOANNA JURECZKO-WILK



KS. JAN POPIEL

Pochodzi z Białobrzegów. Święcenia kapłańskie przyjął w 1986 r. Był wikariuszem w Karczewie, kutnowskiej parafii św. Wawrzyńca, w Łomiankach oraz w parafii św. Józefa w Ursusie. Proboszczem parafii św. Łukasza Ewangelisty jest od 1998 r. Ma 44 lata.

ZDANIEM PROBOSZCZA:

– Chcielibyśmy przyciągnąć do parafii dzieci i młodzież. Mamy na Osiedlu Przyjaźń sporą grupę studentów. Z drugiej strony zgłaszają się parafianie, którzy chcieliby prowadzić zajęcia z dziećmi na przykład w świetlicy, podczas zajęć rekreacyjno-sportowych. To wszystko będzie możliwe, kiedy uruchomimy dom parafialny. Górcze są ciągle tylko sypialnią i dzieci nie mają miejsca, gdzie mogłyby sensownie spędzać czas. Chcemy być otwarci na potrzeby ludzi, dlatego mamy taki plan, by kiedyś pod auspicjami parafii, w miejscu spalonego kościoła, powstał dom opieki albo inny obiekt służący mieszkańcom. Ale to są bardzo dalekie zamiary, bo teraz naszym priorytetem jest budowa kościoła.

Zapraszamy do kościoła

- Msze św. w niedziele o godz. 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00, 20.00
- Msze św. w dni powszednie o godz. 7.00, 7.30, 18.00.
- Budowę kościoła na osiedlu Górcze można wspomóc darowizną: PEKAO S.A. XII/O Warszawa nr 31 1240 2034 1111 0000 0308 3439